

POSTANOWIENIE

28 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

na posiedzeniu niejawnym 28 października 2024 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku H.M.

z udziałem J.K.

o podział do używania,

na skutek skargi kasacyjnej J.K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z 23 maja 2022 r., VI Ca 1015/21,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od J.K. na rzecz H.M. kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego – wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego po upływie tygodnia od dnia doręczenia uczestnikowi postępowania odpisu postanowienia do dnia zapłaty.

W związku ze skargą kasacyjną uczestnika postępowania J.K. od postanowienia Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z 23 maja 2022 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. postanowienia SN: z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przesłanka ta nie została jednak spełniona.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia

2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2024 r. poz. 622) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecnictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance oczywistej zasadności oznacza, że – zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze – skarżący musi przedstawić dokładny wywód, na czym – jego zdaniem – polega oczywista zasadność skargi w danej sprawie z przytoczeniem przepisów, których naruszenie ją spowodowało oraz argumentację wskazującą na to, dlaczego opisane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Innymi słowy, skoro przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona, to powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia. Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. np. postanowienia SN: z 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 155/21; z 27 marca 2024 r., I CSK 4592/23).

Analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej nie pozwala przyjąć, aby była ona – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona. W skardze kasacyjnej nie przedstawiono tak rozumianego uzasadnienia „oczywistości” skargi ani wyvodu prawnego w tym zakresie.

Sąd odwoławczy sporządził szczegółowe uzasadnienie, rozważył wszelkie, niezbędne okoliczności sprawy. Podniesione w skardze kasacyjnej zarzuty naruszenia prawa procesowego i materialnego, w konfrontacji z treścią uzasadnienia Sądu drugiej instancji i przyjętego przez niego kierunku rozstrzygnięcia sprawy, świadczą o polemicznym charakterze stanowiska zaprezentowanego przez skarżącego. Brak akceptacji przez uczestnika stanowiska

przyjętego przez Sąd Okręgowy nie świadczy o tym, że wniesiona skarga jest oczywiście uzasadniona. Wywód zaś zawarty w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzał się do polemiki z zaskarżonym orzeczeniem, nie zaś wykazania, że popełnione przy ferowaniu zaskarżonego orzeczenia uchybienia w zakresie stosowania prawa miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom.

Powołując się na przesłankę oczywistości skargi kasacyjnej, ze względu na naruszenie poszczególnych przepisów prawa materialnego, uczestnik przedstawił swój punkt widzenia, wywodzony z własnej oceny materiału dowodowego i zaproponował własne ustalenia faktyczne. W istocie skarżący zmierza, pod pretekstem uchybienia prawu materialnemu, do niedopuszczalnego zakwestionowania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Krytyka oceny dowodów i ustalenia stanu faktycznego przez Sądy obu instancji w tym zakresie zawarta w skardze kasacyjnej nie jest niczym więcej niż polemiką z ustaleniami tych sądów. Co więcej, dotyczy ona ustalenia faktów i oceny dowodów, a kwestie te w ogóle *a limine* wyłączone są z zakresu kontroli kasacyjnej, tym bardziej zatem powoływanie się na to nie może świadczyć o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Jak bowiem podkreśla się w orzecznictwie, rozpoznając skargę kasacyjną, Sąd Najwyższy nie jest uprawniony ani do badania prawidłowości ustaleń faktycznych, ani do oceny dowodów dokonanych przez sąd odwoławczy. Sąd Najwyższy, jako „sąd prawa”, rozpoznając nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kontestowania błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c., jest *a limine* niedopuszczalny (zob. np. wyrok SN z 16 maja 2018 r., II UK 139/17).

Jak wskazano, przedstawiony przez skarżącego wywód stanowi jedynie polemikę z oceną dowodów dokonaną przez Sądy *meriti* rozpoznające sprawę

i odzwierciedla stanowisko skarżącego w sprawie, nie zaś rzeczywiste naruszenia. Co więcej, nie każde naruszenie określonego przepisu (nawet oczywiste) prowadzi do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne „na pierwszy rzut oka” i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny (zob. np. postanowienia SN: z 15 lutego 2012 r., I PK 154/11; z 20 lutego 2014 r., III SK 62/13).

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że z okoliczności faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia sporu, nie wynika wniosek, aby zgodnym zamiarem stron pozostawało wynajęcie prawa – całego udziału wnioskodawcy w nieruchomości. Jak wskazał ten Sąd, opierając się na postanowieniach umowy, ale również biorąc pod uwagę art. 65 § 2 k.c., prawidłowy jest wniosek, że przedmiotem najmu pozostawał jedynie budynek. Wbrew twierdzeniom uczestnika z treści umowy nie wynika, aby zgodnym zamiarem stron było wynajęcie także terenu wokół budynku. W treści umowy zostało bowiem wskazane, iż przedmiotem umowy pozostaje najem w nieruchomości – budynek użytkowy. Nie sposób w realiach sprawy mówić o oczywistym naruszeniu przepisu regulującego wykładnię oświadczeń woli.

Powyższe wyklucza także naruszenie art. 206 k.c. Skoro umowa najmu obejmowała udział wnioskodawcy w budynku, to wnioskodawca i uczestnik postępowania byli uprawnieni do współposiadania i korzystania z części gruntowej nieruchomości i garaży, korzystanie zatem przez strony w tym zakresie było niezakłócone.

Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że zgodnie z art. 206 k.c. każdy ze współwłaścicieli jest uprawniony do współposiadania rzeczy wspólnej oraz do korzystania z niej w takim zakresie, jaki daje się pogodzić ze współposiadaniem i korzystaniem z rzeczy przez pozostałych współwłaścicieli. Współwłasność jest wprawdzie wyrażona częścią ułamkową, ale ma ona charakter idealny i dotyczy całej nieruchomości (zob. np. postanowienie SN z 20 października 2023 r., I CSK 1439/23).

Orzeczenie Sądu Okręgowego pozostaje zatem w zgodzie z przedstawionym powyżej stanowiskiem. Każdy ze współwłaścicieli był uprawniony do korzystania z całej nieruchomości będącej rzeczą wspólną.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z 13 § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 520 § 2 w zw. z art. 98 § 1, 1¹ i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w zw. z § 5 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1964 ze zm.).

[P.L.]

[ał]